

II KWARTAŁ | CZERWIEC 2023

Newsletter

O naszych podopiecznych, wydarzeniach, projektach.



*„Dziękujemy z całego serca,
że nas od tylu lat wspieracie
w tej pięknej fundacyjnej
działalności i że dzięki Wam
możemy pomagać.*

*Bez Was nie byłoby to
możliwe.”*

SYLWIA ZARZYCKA
PREZES FUNDACJI MIĘDZY
NIEBEM A ZIEMIĄ



spis treści:

WIĘCEJ: MIEDZYNIEBEMAZIEMIA.PL

Nasi podopieczni:

- 4 9 urodziny Klary
- 4 15 urodziny Wiktora
- 5 17 urodziny Wiktorii
- 5 Turnus rehabilitacyjny Amelki
- 6 Spotkanie Emilki i Oktasia
- 7 Zuzia w przedszkolu
- 8 Rehabilitacja Piotrusia

Działalność Fundacji:

- 10 12 urodziny Fundacji
- 12 Życzenia z okazji urodzin Fundacji
- 15 Biuro Fundacji
- 16 Podcast „Męski Świat”
- 17 Weekendowe spotkanie dla Mam po stracie dziecka
- 19 Wsparcie psychologiczne dla zdrowego rodzeństwa chorych dzieci
- 20 Historia Pauli Podgórskiej
- 21 Spotkania dla Mam

Inicjatywy dla Fundacji:

- 26 Nominacja Sylwii Zarzyckiej do nagrody „Okulary ks. Kaczkowskiego”
- 27 Charytatywny turniej piłki nożnej
- 28 Konferencja „Moc pozytywnego przywództwa”
- 29 Natasza Caban w podróży motocyklowej dookoła świata
- 30 Ruszyła nasza zbiórka w sieci sklepów TEDi Polska

Podziękowania

Skontaktuj się z nami

II KWARTAŁ | CZERWIEC 2023

Nasi podopieczni



FUNDACJA
MIĘDZY NIEBEM A ZIEMIĄ

Priorytetem w naszej Fundacji jest zapewnienie ciężko chorym dzieciom stałej i systematycznej rehabilitacji, dzięki której nasi podopieczni mają szansę na życie bez bólu i nie cofanie się w rozwoju fizycznym i ruchowym.

9 urodziny Klary



9 kwietnia 2023

Nasza Klara skończyła w kwietniu 9 lat!

Klara choruje na czterokończynowe dziecięce porażenie mózgowie i ma szereg chorób towarzyszących. Jest otoczona opieką i miłością swoich rodziców – Katarzyny i Piotra.

15 urodziny Wiktora

5 maja 2023

5 maja Wiktorek skończył 15 lat.

Wiktor cierpi na mózgowie porażenie dziecięce-niedowład spastyczny czterokończynowy oraz małogłowie, padaczkę i wiele chorób towarzyszących. Mimo tego, jak widać na zdjęciu, uśmiech nie znika z jego twarzy.



17 urodziny Wiktorii



18 maja 2023

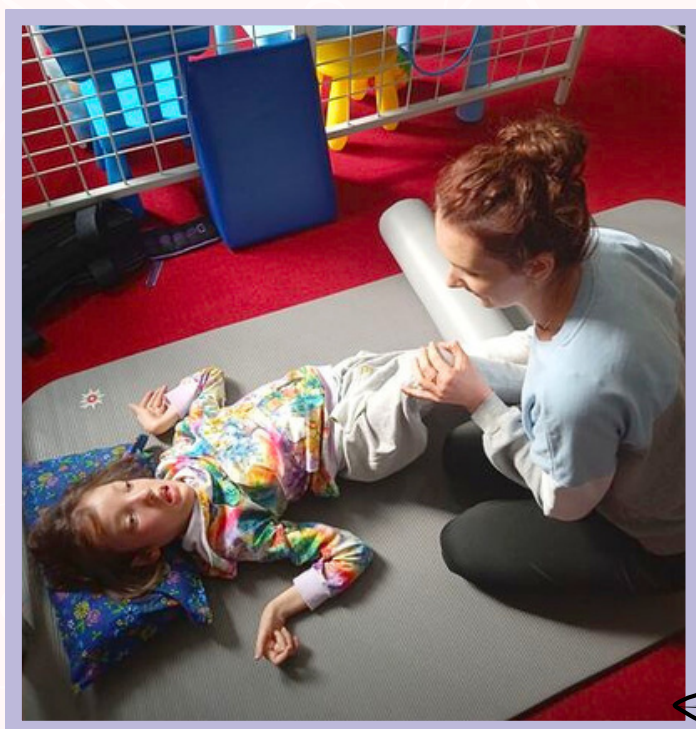
Wiktoria niedawno świętowała 17 urodziny.

Wiktoria choruje na trombofilię, dziecięce porażenie mózgowe, zatorowość płucną oraz skrzeplinę w prawej komorze serca.

Amelka ma wrodzoną wadę mózgu, Holoprosencefalię. Amelka nie słyszy, nie mówi, nie trzyma sama główki i nie ma odruchu chwytania. 25 czerwca skończyła 17 lat!

Jak mówi Basia, jej opiekunka, Amelka to czarodziejka uśmiechu - a my tego uśmiechu jej życzymy!

Turnus rehabilitacyjny Amelki



*„Kochana Fundacja Między Niebem a Ziemią,
Dzięki Waszej pomocy Amelka po raz kolejny może skorzystać z turnusu rehabilitacyjnego.
Dla takich dzieci jak Amelka rehabilitacja jest potrzebna jak powietrze.*

*Z całego serca dziękujemy za to powietrze, które trzyma Amelkę przy życiu.
Niech dobro do Was powróci.*

Moc Uścisków"

AMELKA I BASIA

Spotkanie Emilki i Oktasia

W naszej Fundacji wiele historii łączy się ze sobą. Okraś i Emilka urodzili się w tym samym czasie i przebywali w jednym szpitalu – oboje bardzo ciężko chorzy. Ich życie, mimo podobieństw, napisało różne scenariusze. Emilka otoczona opieką i miłością swoich rodziców, do dziś – mimo choroby – jest w swoim rodzinnym domu. Oktaś został po urodzeniu porzucony przez rodziców, pół roku leżał w szpitalu, gdzie personel medyczny zaangażował się w szukanie rodziny dla niego. Udało się! Justyna i Marek zdecydowali się na adopcję ciężko chorego Oktasia.

Dziś obie rodziny przyjaźnią się ze sobą, choć mieszkają o 350 km od siebie. Ostatnio jednak mieli możliwość się spotkać. Przeczytajcie, co napisali:



„Czasem życie układa dla nas niesamowite scenariusze... Emilka i Oktaś swoje pierwsze spotkanie, mieli zaraz po urodzeniu na OIOM Uniwersytecki Szpital Kliniczny im. Jana Mikulicza-Radeckiego we Wrocławiu. Emilka po 3 miesiącach wyszła do domu. Oktaś porzucony przez rodziców, pierwszy rok mieszkał w szpitalu. Znalazł jednak cudownych rodziców i dom.

Jak to się stało że udało nam się spotkać? Mimo że Oktaś mieszka z rodzicami w Warszawie. Uwierzcie, to nie przypadek! Nasze drogi po prostu musiały się skrzyżować. Pomogła Fundacja Między Niebem a Ziemią. Nasze rodziny są podopiecznymi Fundacji. Ostatnio tatusiowie byli na weekendzie dla ojców dzieci niepełnosprawnych, a mamy zaliczyły ich wspólnie już kilka!

Takie relacje warto pielęgnować, czujemy że jest między nami pełne zrozumienie. Wspólne spędzanie czasu, jest dla nas bardzo cenne, czujemy wdzięczność, że mamy siebie i wzajemne wsparcie."

RODZICE EMILKI

Zuzia w przedszkolu

Zuzia obchodziła 2 czerwca swoje 4 urodziny. Urodziła się z bardzo rzadką wadą genetyczną – Zespołem Williamsa. Ta wada, oprócz problemów kardiologicznych, wiąże się również z problemami z nerkami, tarczycą, wzrokiem, słuchem oraz z trudnościami w rozwoju umysłowym i fizycznym, a dzieci nim dotknięte potrzebują wsparcia wielu specjalistów. Ostatnio otrzymaliśmy informację od rodziców Zuzi, że dziewczynka... chodzi do przedszkola!

„Serduszko Zuzi - dalej ma się dobrze. Zuzia uwielbia przedszkole i codziennie bardzo chętnie do niego uczęszcza. Terapeuci chwalą jej zaangażowanie i są zadowoleni z tego jakie postępy robi dziewczynka. Rodzice Zuzi są ogromnie dumni z córeczki i postępów jaki robi.

W ciągu roku zaczęła chodzić i mówić. Potrafi składać zdania, szybko i chętnie uczy się kolejnych słówek. Chętnie biega, wspina się, uwielbia chodzić na spacer. Zuzia codziennie jest uśmiechnięta i wszystkich obdziela swoją dziecięcą radością.

Nikt dziś nie powiedziałby, że przeszła tak długą drogę do tego, żeby być w tym miejscu, w którym dziś jest...”

RODZICE ZUZI



Rehabilitacja Piotrusia

Piotruś w wyniku odklejenia się łożyska urodził się martwy. Dostał 1 punkt w skali Apgar. Po bardzo długiej 45-minutowej reanimacji i walce o życie - jest dziś z nami. Piotruś cierpi na mózgową porażenie dziecięcą, padaczkę i szereg schorzeń towarzyszących. Chłopczyk nie chodzi, nie mówi, używa pampersów. Jest całkowicie zależny od pomocy drugiej osoby i nigdy nie będzie samodzielny. Piotruś, dzięki intensywnej rehabilitacji zaczyna chodzić (z pomocą). Niedawno usłyszeliśmy te miłe słowa od mamy Piotrusia:



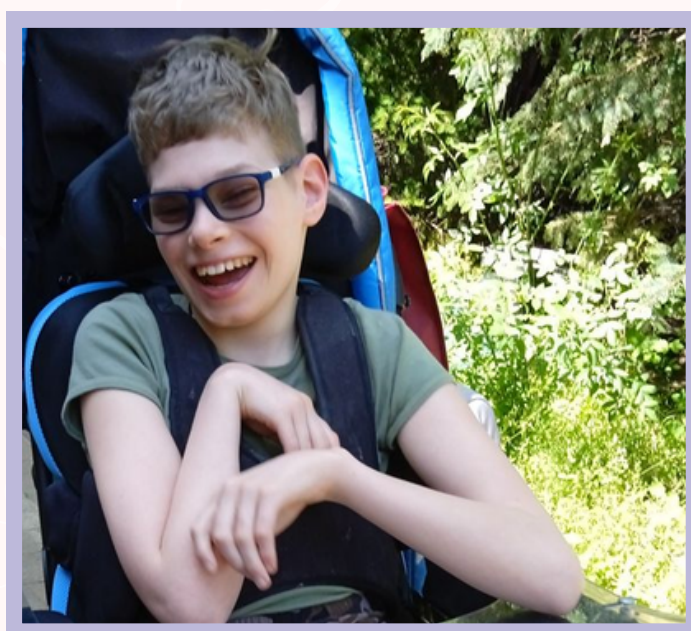
"Z całego serca dziękujemy Fundacji za anielskie skrzydła, którymi objęła Piotrusia i naszą rodzinę. Dzięki dofinansowaniu stałej rehabilitacji oraz opłaceniu turnusu w kombinezonach, życie chłopca jest bardziej komfortowe, mniej w nim bólu i cierpienia.

Natomiast opłacanie opiekunki wytchnieniowej daje mi możliwość "złapania wiatru w żagle", chwilę oddechu, odskocznię od ciągłej troski i opieki nad ciężko niepełnosprawnym dzieckiem.

Dziękujemy!"

PIOTRUŚ I OLGA PIERCHAŁA

A to nasz Piotruś na zajęciach rehabilitacyjnych.



II KWARTAŁ | CZERWIEC 2023

Działalność Fundacji



FUNDACJA
MIĘDZY NIEBEM A ZIEMIĄ

Cuda dzieją się wokół nas, tylko często w ferworze życia i codziennych obowiązków – nie dostrzegamy ich.

FRAGMENT KSIĄŻKI
„MIĘDZY NIEBEM A ZIEMIĄ. KSIĄŻKA PEŁNA CUDÓW”

12 urodziny Fundacji

12 lat... Minęło nie wiadomo kiedy. Z roku na rok uczymy się pomagać. To nie jest łatwe. Chcemy pomagać mądrze. Dawać wędkę, a nie rybę. Mieć poczucie, że to co robimy ma większy sens. Dziękujemy, że nam w tym pomagacie!



7 maja nasza Fundacja obchodziła swoje 12 urodziny. Z tej okazji otrzymaliśmy wiele ciepłych słów od naszych podopiecznych, darczyńców i przyjaciół. A tak o tym ważnym dla nas dniu pisze Prezeska Fundacji Sylwia Zarzycka:

„17 maja Fundacja Między Niebem a Ziemią, która powstała z głębokiej potrzeby mojego serducha kończy... 12 lat. Z jednej strony sama nie wiem, kiedy to minęło... A z drugiej - tyle się wydarzyło, że mam wrażenie jakby minęło 30 lat.

Pamiętam siebie z maja 2011 roku. Miałam 36 lat. Moja kariera prawnicza pięknie się rozwijała i nie myślałam o tym, żeby zakładać fundację. Owszem... zawsze chciałam pomagać, ale niekoniecznie poprzez stworzenie swojej organizacji, bardziej współpracować z innymi. Na mojej drodze stanęła jednak wtedy samodzielna Mama ciężko chorej dziewczynki - z porażeniem mózgowym. Przypadek? Nie sądzę... Wiecie, że nie wierzę w przypadki. Ich los tak mnie poruszył, że doprowadził do założenia Fundacji.

Pamiętam jak w maju 2011 roku trzymałam w ręce wypis z KRSu, że Fundacja została zarejestrowana... Kompletnie nie wiedziałam co mam dalej robić... Nigdy nie prowadziłam organizacji pozarządowej, nie wiedziałam skąd wziąć pieniądze na działalność. Na koncie bankowym Fundacji było... 0 zł. Postanowiłam działać tak jak mi - wspomniane już na początku - serducho podpowiadało.

Ruszyłam... Po czterech miesiącach pojawiła się jednak "mała" przeszkoda - dowiedziałam się, że mam raka złośliwego 3 stopnia, G3. Co zrobiłam? Zaczęłam trudne leczenie i... działałam dalej, choć wiele osób twierdziło, że powinnam zająć się sobą w tej trudnej chorobie. Z choroby wyszłam... Żyję.

12 urodziny Fundacji

Dziś po 12 latach:

- pomagamy setkom rodzin w całej Polsce, w których znajdują się dzieci z najcięższymi chorobami;
- priorytetem są dla nas nieuleczalnie chore dzieci, którym finansujemy leczenie, rehabilitację, leki, sprzęt rehabilitacyjny, opiekę;
- wspieramy bardzo Matki ciężko chorych dzieci - finansujemy pomoc psychologiczną, organizujemy spotkania wytchnieniowe i rozwojowe;
- wspieramy Ojców chorych dzieci - raz do roku zapraszamy ich na weekend wytchnieniowy, finansujemy pomoc psychologiczną;
- wspieramy zdrowe rodzeństwo chorych dzieci - finansujemy pomoc psychologiczną, wyjazdy na wakacje, zajęcia pozalekcyjne, sprzęt komputerowy, wyprawki szkolne;

Pożegnaliśmy na zawsze 20 dzieci.

Czy warto pomagać? Warto... Choć nie jest to łatwe, bo niekiedy zderzam się z bardzo trudnymi sytuacjami... - nie tylko chorobami i śmiercią dzieci (choroba i śmierć - wbrew pozorom - nie są dla mnie trudne). Mimo trudności, wciąż mi się chce... Przez te 12 lat bardzo się zmieniłam. Nie narzekam, nie marudzę, nie mam problemów. Doceniam to, co mam. Jestem wdzięczna za wszystko, co mam...

Utożsamiam się dziś w pełni z powiedzeniem:

"Kto myśli o sobie ma problemy, kto myśli o innych ma zadania do wykonania."

DZIĘKUJĘ BARDZO WSZYSTKIM TYM, KTÓRZY MNIE WSPIERAJĄ.

Każde wsparcie jest dla mnie bardzo ważne... Stojąc 12 lat na pierwszej linii ognia, posiłki są bardzo ważne.

Wiele osób mnie pyta, czy wykonuję wciąż zawód radcy prawnego. Oczywiście, że tak! Prowadzę kancelarię i bardzo tę pracę lubię. Dzięki niej - mogę pomagać. Od 12 lat funkcję prezesa zarządu Fundacji pełnię społecznie. Uważam takie połączenie za idealne, a dodatkowo nasi podopieczni mają bezpłatną pomoc prawną."

Życzenia z okazji 12 urodzin Fundacji

*„Kochana Fundacjo,
żyj nam długo i chroń pod
skrzydłami wszystkie zranione serca!
Dla mnie to otucha i poznanie anioła
w drugim człowieku.*

*Tego nam właśnie potrzeba:
motywacji i czasem współczucia.
Nam - rodzicom. Drzemie w nas
wielka siła, ale często skulona...
Za dostrzeganie potrzeb stroskanych
rodziców, a więc możliwości
wyjazdu i innych odskoczni Bóg
zapłać i wielkie dzięki!!!
Sylwio, Herosie jesteś niesamowita,
poznaję Cię dzięki słowu
napisanemu. To było potrzebne żeby
się nie poddawać i walczyć każdego
dnia. Życzę Ci wspaniałości i całej
masy cudów.”*

ANETA, MAMA MAŁGOSI

*„Dla mnie Fundacja Między Niebem a Ziemią
to przede wszystkim jej Prezeska i Fundatorka
- Sylwia Zarzycka.*

*O Sylwii myślę... jak o swojej przyjaciółce. Jest
dla mnie wzorem i inspiracją do dobrego i
wartościowego życia.*

Jest autentyczna w swoich działaniach.

*Porusza mnie Jej bezpośredniość i
zaangażowanie.*

Imponuje mi Jej energia i mądrość.

*Przez ostatnie 12 lat zrobiła ogromnie dużo
dla rodzin, w których znajdują się
nieuleczalnie chore i niepełnosprawne dzieci.*

Mimo, że nie jesteśmy pod stałą opieką

*Fundacji, od kilku lat uczestniczę w
comiesięcznych spotkaniach dla Mam chorych
dzieci w Warszawie i corocznych zjazdach.*

Jest to dla mnie zawsze bardzo cenny czas.

*Nie jestem w stanie wyrazić mojej
wdzięczności dla wszystkich osób pracujących
w Fundacji za tę formę pomocy.*

*Z okazji tych 12 urodzin, życzę wszystkiego
najlepszego!”*

KATARZYNA KIELSKA-KOLENKIEWICZ,
MAMA KLARY

Życzenia z okazji 12 urodzin Fundacji

*„12 Waszych lat, to nasze pięć lat.
Tyle lat nam pomagacie, wspieracie
nas,
jesteście z nami bez względu na
wszystko.*

*Pięć lat pomocy, która płynie, która
wyciąga nas na powierzchnię; bez
której nie dalibyśmy rady.
Jesteście blisko, słuchacie i słyszycie;
wyciągacie rękę, kiedy tracimy grunt
pod nogami.*

*Nie da się opisać naszej
wdzięczności, bo jak opisać
wdzięczność za poczucie
bezpieczeństwa, które nam dajecie?*

Nie ma takich słów.

Są za to emocje - tylko dobre.

Dziękujemy, że jesteście.

Że reagujecie, pocieszacie.

*Dziękujemy za wszystkie leki,
poduszki przeciwoleżynowe i setki
innych bardzo ważnych drobiazgów.*

Wszystkiego dobrego na urodziny!

*Niech wam się darzy i niech dobro
wraca, a w to akurat bardzo
wierzymy.*

*Podobnie jak w to, że dobro jest
wieczne."*

AGNIESZKA BOGACZ
Z RODZINĄ

*„Trafiliśmy pod skrzydła Fundacji około 7 lat
temu.*

*Był to czas kiedy stan Kuby nie był już tak
dobry, zaczynały się kłopoty z jedzeniem, z
oddechem.*

*Skupiliśmy się wówczas na rehabilitacji
stacjonarnej, odpuszczając dalekie wyjazdy
oraz na tym by mógł funkcjonować bez bólu i
komfortowo.*

*Zaczęły nam w związku z tym stopniowo
dochodzić dodatkowe sprzęty, środki higieny,
podnośnik, strzykawki, rurki, ssak, tlen i
respirator itp..., które musieliśmy kupić.
Dzięki Fundacji mogliśmy spokojniej patrzeć w
przyszłość.*

*To dzięki wsparciu m.in. Fundacji Między
Niebem i Ziemią Kuba był z nami tak długo.
To również m.in. dzięki wsparciu Fundacji po
śmierci Kuby wróciłam "do życia".*

Dziękuję za to że jesteście."

HANNA SYNOWIEC

Życzenia z okazji 12 urodzin Fundacji

*„Od dobrych sześciu lat jesteśmy pod skrzydłami fundacji innej niż wszystkie -
Fundacji Między Niebem a Ziemią.*

*Gdy dowiedziałam się, że Fundacja chce wziąć pod swoją opiekę Miśka poczułam, że
moje dziecko jest wyjątkowe, że zasługuje w swoim życiu na dotyk Anioła.*

*Niedługo potem dowiedziałam się, że... i ja, ba! moja cała rodzina też zasługuje na
dotyk Anioła!*

*Dzięki Fundacji, a przede wszystkim dzięki Sylwia Zarzycka i wszystkim Mamom
nieuleczalnie chorych dzieci dowiedziałam się, że mimo to, iż mam niepełnosprawne
dziecko to nadal jestem kobietą. Nadal zasługuję na to, żeby o siebie dbać, żeby czuć
się dobrze, pięknie, że nadal jestem czegoś warta.*

Mam siłę, by walczyć!

Dziękuję Sylwio, że jesteś i poświęcasz swój czas.

Za to, że Ci się po prostu chce walczyć z nami i dla nas.

*Kochana, życzę Ci samych pomyślnych realizacji zadań, a przede wszystkim
spełnienia marzeń, sił i zdrowia do nieskończoności."*

MONIKA WĘGROWSKA-SZTECH,
MAMA MICHASIA



Biuro Fundacji

W naszym Newsletterze nie przedstawialiśmy jeszcze nigdy zespołu naszej Fundacji. Oto one:

Ewa Juryta - Pszczyńska

Odpowiada w naszej Fundacji za część związaną z rozliczeniami, współpracuje na co dzień z biurem rachunkowym. Koordynuje również projekty: pomoc psychologiczna oraz wakacje dla zdrowego rodzeństwa chorych dzieci, a także zatrudnianie opiekunek/asystentów dzieci z niepełnosprawnościami.



Julia Szymańska

Odpowiada za wszystkie projekty związane z kobietami czyli za organizację wszystkich spotkań dla Mam we Wrocławiu, Warszawie, Gorzowie Wlkp., Katowicach i Sopocie oraz za weekendy dla ojców i matek chorych dzieci. Koordynuje też pracę z sieciami - dotychczas z Deichmann i obecnie z TEDi.



Karolina Wróbel

Odpowiada za pracę sekretariatu Fundacji. To ją słyszycie jako pierwszą, gdy do nas dzwonicie. Karolina przygotowuje co kwartał newsletter Fundacji oraz nasze piękne grafiki fundacyjne, ulotki etc.



Podcast „Męski Świat”

Zapraszamy do odsłuchania wszystkich odcinków podcastu „Męski Świat”. Bohaterami podcastu są ojcowie dzieci z ciężkimi niepełnosprawnościami.

Michał Krajewski - Nasze małżeństwo to opoka



Wojciech Wójcik - Najważniejsze to mieć swoją odskocznię



Artur Radosz - Choroba dziecka jest zawsze stratą



Piotr Kolenkiewicz - Najważniejsze, żeby moja córka żyła



Hubert Kowalski - Choroba Oskara nauczyła mnie pokory



Weekendowy zjazd dla Mam po stracie dziecka

Pierwszy, historyczny weekend wsparcia dla kobiet, które straciły swoje dzieci - za nami. To był niesamowity czas pełen wzruszających historii, otwartości, intymności i rozmów. Na pierwszy weekend wsparcia, pod koniec czerwca, do Sopotu przybyły Mamy z całej Polski. Z różnym doświadczeniem i różną ilością czasu, który upłynął po śmierci dzieci.

Weekend otworzyła prezeska naszej fundacji Sylwia Zarzycka, która powitała uczestniczki weekendu i towarzyszyła kobietom podczas wszystkich zajęć.



W piątek odbył się wieczór autorski książki „Spacer z motylem”. Jest to jedna z niewielu pozycji w Polsce, która w piękny, literacki sposób opisuje doświadczenia Mamy, która straciła w wypadku 15-letnią ukochaną córkę. Jej autorka - Małgorzata Pawlak, zawarła w książce również poradnik dla osób, które towarzyszą rodzicom po stracie dziecka i często nie wiedzą jak się zachować i co powiedzieć.



Weekendowy zjazd dla Mam po stracie dziecka

W sobotę Panie brały udział w spotkaniu z psychologiem specjalizującym się w pomocy osobom w żałobie, Panią Agnieszką Walczak, która wyjaśniła czym jest żałoba, jakie są błędne przekonania związane z żałobą i jakim stereotypom przez lata ulegliśmy w kontekście żałoby. Panie dowiedziały się również jakie uczucia i emocje pojawiają się w okresie żałoby i jak sobie z nimi radzić.

To był ogromnie wartościowy czas. Te spotkania wejdą na stałe do grafiku naszej Fundacji. Dziękujemy ogromnie wszystkim wspaniałym Paniom, które wzięły udział w tym weekendzie. Dziękujemy także firmie Deni Cler Milano oraz Pani Prezes Iwonie Kossmann za ufundowanie prezentów dla uczestniczek spotkania.



„Bardzo chciałabym, aby w naszej Fundacji powstała grupa wsparcia dla kobiet po stracie dzieci, która będzie dawała siłę wszystkim Mamom, które musiały pożegnać swoje dzieci. Śmierć jest tematem tabu, choć paradoksalnie nie ma przecież nic w życiu bardziej pewnego niż to, że każdy z nas odejdzie. Trzeba o tym rozmawiać, nie bać się. Chcemy w tej kwestii dawać realne wsparcie”

SYLWIA ZARZYCKA
PREZESKA FUNDACJI
MIĘDZY NIEBEM A ZIEMIĄ

WSPARCIE PSYCHOLOGICZNE dla zdrowego rodzeństwa chorych dzieci

Jakiś czas temu rozpoczęliśmy w naszej Fundacji projekt związany z finansowaniem terapii psychologicznej dla zdrowego rodzeństwa ciężko chorych dzieci. One bardzo często dorastają w cieniu choroby brata lub siostry, na której skupiona jest cała uwaga. Na rozmowy często brakuje czasu. Na wakacje często nie ma finansów, które przeznaczane są na leczenie i rehabilitację chorego dziecka. Obecnie finansujemy terapię psychologiczną dla ponad 20 dzieci. Jednym z nich jest Hania, siostra ciężko chorego Oktasia:

„Nasze życie, to jak chodzenie po zaminowanym terenie. Czasami udaje się przejść jakiś odcinek bez wybuchów, jest miło, cieszymy się tym co dookoła. Aż do momentu, kiedy wejdiesz na minę. Wtedy jest przerażenie, szok, lęk, stres, wyczerpanie... ale nie możemy się poddać, musimy iść dalej, musimy ratować to co jest, szukać kolejnego bezpiecznego skrawka. Walka o życie ma to do siebie, że często "coś" dzieje się nagle, tu i teraz. Musisz działać, nie możesz czekać i układać idealnego planu. Są też te sytuacje codzienne, kiedy wizyty lekarskie, kontrole, terapie czy dodatkowe sytuacje chorobowe układają grafik całej rodziny. W tym wszystkim musimy odnaleźć się nie tylko my Rodzice, ale też Rodzeństwo dzieci nieuleczalnie chorych.

Od samego początku naszego życia we czwórkę staraliśmy się, aby Hania była zawsze zaopiekowana, dostrzeżona, kochana, ważna. Żeby nie musiała żyć w cieniu swego niepełnosprawnego Brata. Jednak niezależnie od tego jak bardzo się wysilamy, to często tam właśnie trafia. Kilka miesięcy temu dostrzegliśmy kilka niepokojących zachowań u Hani. Zbiegło się to w czasie, kiedy dostaliśmy maila z naszej fundacji o tym, że rusza projekt wsparcia psychologicznego dla rodzeństwa dzieci nieuleczalnie chorych.

Napisaliśmy do fundacji i dostaliśmy wsparcie. Trafiliśmy do bardzo fajnej psycholog dziecięcej, która nie tylko okazała się wsparciem dla Hani, ale dla nas jako Rodziny. Wystarczyło kilka spotkań, żeby Hania stwierdziła, że teraz może spotykać się z p. Anią towarzysko, bo jej wsparcia psychologicznego już nie potrzebuje. Szybka reakcja i nakreślenie kilku pomysłów zatrzymało coś, co zaniedbane mogłoby doprowadzić w przyszłości do poważnych problemów.

Dziękujemy ogromnie Fundacji Między Niebem a Ziemią za Wasze czujne wsparcie. Za to, że otaczacie opieką całą Rodzinę a nie tylko chorą osobę. W tych wszystkich licznych zmaganiach posiadanie świadomości, że jesteście z nami, naprawdę buduje nadzieję.

Dziękujemy!!!”

Historia Pauli Podgórskiej

Spotkania dla Mam dzieci z niepełnosprawnościami w kilku polskich miastach, których pomysłodawczynią jest Sylwia Zarzycka, mają ogromną moc. Dzięki nim wiele Kobiet „staje na nogi”, rozwija się, wychodzi z depresji, poczucia osamotnienia i wykluczenia zawodowego i... zaczyna prowadzić warsztaty dla innych Mam chorych dzieci.

„Pamiętam moje pierwsze spotkanie dla kobiet - mam chorych dzieci, organizowanym przez Fundację Między Niebem a Ziemią! Wyrwałam się wtedy ze szpitala. Mój mąż, Michał, zmienił mnie, żebym mogła wyjść na te kilka godzin. Mijał wtedy 3 tydzień pobytu tam. Przyszliśmy z Mikołajkiem na prosty zabieg, mieliśmy wyjść po kilku dniach. Finalnie były konieczne 3 operacje. W tamtym czasie byłam wykończona fizycznie i emocjonalnie! Ten strach o Mikię, ciągnęła niepewność i ta bezsilność!

To był dla nas najtrudniejszy czas. Oczywiście, zaraz po pierwszych miesiącach bezpośrednio po urodzeniu Mikołajka. Przetrwaliśmy go dzielnie jako rodzina! I właśnie będąc w tym szpitalu, dostałam maila z zaproszeniem na spotkanie dla kobiet. Nie bardzo wiedząc, czego mogę się spodziewać, bardziej z ciekawością niż obawą, poszłam.

Przywitało mnie przyjazne i wspierające grono kobiet - Mam, które rozumiało bardziej niż ktokolwiek i kiedykolwiek. Wcześniej spotykałam albo nadmierną litość, albo wręcz gloryfikowanie moich matczynych osiągnięć, albo też z obawy podejmowania trudnego tematu, sprytnie unikanie go. A może to ja wtedy jeszcze nie potrafiłam o tym rozmawiać...

A tutaj w punkt! Zostałam wystłuchana, pocieszona, rozbawiona, zrozumiana. Wyszłam z poczuciem ulgi, spokoju i wdzięczności. I wróciłam w kolejnym miesiącu, i w kolejnym, i kolejnym. Ogromnie dużo dostałam! Jestem wdzięczna za każde spotkanie.

A teraz, ponad 3 lata później stanę przed tym samym gronem kobiet, ale już w innej roli. Teraz ja chcę dać coś od siebie, podzielić się tym co robię dobrze, czyli prowadzeniem angażujących spotkań i warsztatów. A to jedno z moich ostatnich zdjęć, wspólnie z Sylwią Zarzycką, Prezeską Fundacji.”



PAULA PODGÓRSKA
MAMA CIĘŻKO CHOREGO
MIKOŁAJA, COACH ZMIANY

Spotkania dla Mam dzieci z niepełnosprawnościami

Kontynuujemy spotkania dla Matek ciężko chorych dzieci. Projekt „Kobiety Między Niebem a Ziemią” organizujemy już w 5 miastach Polski: Wrocław, Warszawa, Sopot, Katowice, Gorzów Wlkp. Dostajemy wiele zapytań od kobiet – matek ciężko chorych dzieci z innych miast. Potrzeba cyklicznych spotkań jest ogromna.

Spotkania w Gorzowie Wielkopolskim

Comiesięczne spotkania dla Mam chorych dzieci w Gorzowie Wlkp. w kwietniu, maju i czerwcu prowadzili wspaniali psychologowie: Anna Kowalska, Paulina Mazur, Marek Dziedzic, Renata Burdaś. Tematami spotkań była wdzięczność, miłość do innych i siebie samych, a także przebaczenie. Często najtrudniej jest przebaczyć samemu sobie.

Nasze wspaniałe gorzowskie Kobiety mówiły również o tym jak bardzo zmieniło się ich podejście do życia i trudnych spraw dzięki comiesięcznym spotkaniom fundacyjnym, które trwają już ponad rok. Dzięki nim matki chorych dzieci stały się silniejsze, mają poczucie zrozumienia i wspólnoty, czują się szczęśliwsze.

Panie uczestniczące w warsztatach dostały również solidną dawkę wiedzy jak zwiększyć poczucie własnej wartości, podnieść swoją samoocenę i jakie obszary potrzebują jeszcze przepracowania.



Spotkania w Warszawie

Warsztaty dla Mam dzieci z niepełnosprawnościami w Warszawie w kwietniu, maju i czerwcu prowadziła Beata Mrotek, która... również jest mamą nieuleczalnie chorego chłopca.

Warszawskie Mamy spotykają się co miesiąc już od ponad dwóch lat. Tematami, które były poruszane była: akceptacja oraz rozwijanie swoich talentów. Matki ciężko chorych dzieci bardzo często zapominają o sobie. Warsztaty dotyczące talentów pozwoliły im przypomnieć sobie, odkopać rzeczy, które lubią robiąc, a niekiedy odkryć je w sobie.



Spotkania we Wrocławiu

We Wrocławiu Mamy ciężko chorych dzieci odbyły w kwietniu, maju i czerwcu cykl spotkań, które były prowadzone przez... inne Mamy ciężko chorych dzieci.

Grupa wrocławska spotyka się najdłużej i jak się okazuje wiele Pań zaczęło dzięki tym spotkaniom dbać o własny rozwój – również zawodowo wykształciły się w zawodzie psychologa czy coacha.

Chcemy dawać im szansę dalszego rozwoju, dlatego zaprosiłyśmy niektóre z nich do wykorzystania swojej wiedzy i poprowadzenia warsztatów. Oprócz wiedzy merytorycznej matki chorych dzieci mają jeszcze niesamowitą wiedzę i doświadczenie jeśli chodzi o opiekę nad ciężko chorym dzieckiem.

Zajęcia prowadziły: Paula Podgórska i Renata Fox.

Spotkania we Wrocławiu



Spotkania w Sopocie

W hotelu Haffner w Sopocie odbywały się spotkania w kwietniu, maju i czerwcu. Brały w nich udział kobiety – matki nieuleczalnie chorych dzieci z Trójmiasta i okolic. Tematami spotkań była komunikacja międzyludzka, która często przysparza wiele kontrowersji i sprawia, że nie potrafimy ze sobą nawiązać właściwej relacji, choć w głębi serca myślimy podobnie. Panie rozmawiały również wiele o kobiecości oraz poczuciu własnej wartości. Warsztaty prowadziła psycholog Aneta Szczeluszczenko.



Spotkania w Katowicach

W maju odbyło się pierwsze spotkanie dla Mam ciężko chorych dzieci w Katowicach. Kobiety ze Śląska długo czekały na te spotkania i w końcu udało się!

Pierwsze spotkanie prowadziła Prezeska naszej Fundacji Sylwia Zarzycka, zaś tematem spotkania była „Wdzięczność”. Kolejne Pani Joanna Skorek – Kopicik, kosmetolog, która wprowadziła uczestniczki warsztatów w holistyczne podejście do dbania o urodę i zdrowie.

Panie rozmawiały o tym, co można zrobić, aby zachować równowagę życiową, w szczególności w tak trudnej codzienności, z jaką zmagają się na co dzień.



II KWARTAŁ | CZERWIEC 2023

Inicjatywy dla Fundacji



FUNDACJA
MIĘDZY NIEBEM A ZIEMIĄ

W tym roku zrobiliśmy wspólnie wiele dobrego. Szczególne podziękowania w imieniu podopiecznych Fundacji należą się naszym Przyjaciołom, bez których nie byłoby to możliwe.

Nominacja do nagrody „Okulary ks. Kaczkowskiego. Nie widzę przeszkód” dla Sylwii Zarzyckiej

Mamy ogromną radość poinformować, że Fundatorka i Prezeska naszej Fundacji została nominowana do prestiżowej nagrody przyznawanej przez Fundację im. Ks. Jana Kaczkowskiego: „Okulary ks. Kaczkowskiego. Nie widzę przeszkód.”

Spośród 179 kandydatów zgłoszonych do tej nagrody, kapituła wybrała 10 osób.

10 historii ludzi, którzy bezinteresownie pomagają innym.

Celem konkursu jest wyróżnienie społeczników aktywnie pracujących na rzecz drugiego człowieka, bezkompromisowo walczących o równość i godność innych – tak, jak robił to ks. Jan Kaczkowski – „nie widząc przeszkód”. Dzięki nagrodzie poznamy ich wartościową, choć często niedostrzeganą pracę.

Laureata lub laureatkę poznamy 4 października na uroczystej Gali w Sopocie.



Charytatywny turniej piłki nożnej

18 czerwca na Stadionie Piast Żerniki we Wrocławiu spotkały się cztery drużyny, aby zmierzyć się w rozgrywkach piłki nożnej:

- NK Legal Partners
- Kancelaria Koksztys
- Kancelaria Sobota Jachira
- Radio Wrocław
- Grupa MagicLine - Produkcja Filmowa i Telewizyjna

Podczas turnieju odbyło się wiele imprez towarzyszących, a w szczególności dla dzieci. Celem turnieju była zbiórka finansów na leczenie i rehabilitację podopiecznych naszej Fundacji. Była możliwość zakupu przepysznych ciast domowych, które przygotowały przyjaciółki Fundacji. Uczestnicy mieli możliwość zakupu kuponów - cegiełek na rzecz Fundacji. Zainteresowaniem cieszyła się także konkurencja "Strzel karniaka za piątką". Zawodnicy mogli strzelać gole, których broniła bramkarka Śląska Wrocław. Dziękujemy ogromnie za tę wspaniałą inicjatywę!!

Atmosfera wspaniała! Pogoda piękna! Sportowo i zdrowo spędzony czas. Szczytny cel!



Konferencja „Moc pozytywnego przywództwa”

28 kwietnia w pięknym Zamku Topacz we Wrocławiu w ramach konferencji nt.: “Moc pozytywnego przywództwa” można było spotkać się z Prezeską naszej Fundacji, która była jedną z prelegentek. To wystąpienie miało moc.

Podczas konferencji padło wiele wartościowych słów na temat bycia liderem:

- pozytywne przywództwo to wydobywanie z ludzi tego, co najlepsze; widzenie w drugim człowieku jego potencjału;
- lider rozwija się dzięki ludziom, których spotyka.

Liderem tak naprawdę jest każdy z nas. Bo niemalże każdy z nas ma - mniejszy lub większy - wpływ na innych. W rodzinie to zwykle są nasze dzieci czy małżonek, partner. W pracy - nasi współpracownicy. W szkole - nasi uczniowie, studenci. etc

Każdy z nas powinien więc starać się mieć pozytywny wpływ na tych, dla których jest liderem. Odkrywać ich potencjał, sprawiać żeby wzrastali. Widzieć to, czego inni niekiedy już nie widzą... Budować, motywować, inspirować. Dzięki takiemu działaniu sami się rozwijamy.

Sylwia Zarzycka swoim wystąpieniem wiele mówiła o tym, że “dawanie to najwyższy poziom życia” (John C. Maxwell).



Natasza Caban w motocyklowej podróży dookoła świata

Natasza Caban po 30-stce sama opłynęła jachtem świat. To było ponad 10 lat temu. Natasza z początkiem czerwca wyruszyła w dwuletnią podróż dookoła świata motocyklem. Swoje marzenie łączy z pomaganiem. Wybrała min. naszą Fundacja Między Niebem a Ziemią i przez dwa lata w różnych zakątkach świata będzie opowiadała o idei naszej Fundacji i zachęcała ludzi do wsparcia.

Bardzo podoba Jej się to, że nasza Fundacja wspiera kobiety - matki ciężko chorych dzieci.

Sama chce pokazać, że kobiety mogą i mają prawo realizować swoje marzenia niezależnie od wieku. Ona sama jest tego przykładem. Na motorze przemierzy świat samodzielnie.

My natomiast wspieramy Nataszę, kochamy kobiety z pasją, dla których niemożliwe nie istnieje i zdecydowaliśmy się dołączyć do Jej projektu. W maju Natasza odwiedziła naszą Fundację i spotkała się z Sylwią Zarzycką. To było ostatnie spotkanie przed podróżą dookoła świata. Natasza jest już w trakcie wyprawy, a my trzymamy za nią kciuki!



Sieć sklepów TEDi Polska wspiera Fundację Między Niebem a Ziemią

Ponad 2.750 sklepów w całej Europie, w tym około 200 sklepów na terenie całej Polski posiada firma TEDi, która od 1 kwietnia 2023 roku postanowiła wspierać podopiecznych Fundacji Między Niebem a Ziemią – nieuleczalnie chore dzieci i ich rodziny. Przy kasach w każdym sklepie postawione zostały puszkki, do których klienci sieci TEDi będą mogli wrzucać datki przeznaczone na rehabilitację oraz turnusy rehabilitacyjne ciężko chorych dzieci. Ogromnie dziękujemy sieci sklepów TEDi za pomoc i inicjatywę.

Fundacja Między Niebem a Ziemią pomaga nieuleczalnie chorym dzieciom i ich rodzinom.

Pomóż i Ty!

II KWARTAŁ | CZERWIEC 2023

Podziękowania



FUNDACJA
MIĘDZY NIEBEM A ZIEMIĄ

„Pomaganie sprawia, że nie tylko czujemy się lepiej ale stajemy się lepsi. Pracując z rodzinami chorych dzieci wiemy jaką wartość ma pomoc. Pomoc materialna i duchowa.

Z jednej strony zakup rzeczy niezbędnych, by ratować życie, z drugiej poczucie, że nie jest się samemu, z tym na co nie mamy wpływu. Z cierpieniem i chorobą najukochańszego dziecka. Z poczuciem bezradności.

Dlatego każda pomoc ma znaczenie. Znaczenie ma Wasza obecność i pomoc. My staramy się pomagać mądrze, rozsądnie i z sensem. Szanować to, co od Was dostajemy. Dziękujemy, że jesteście!"

W IMIENIU PODOPIECZNYCH
ZESPÓŁ FUNDACJI MIĘDZY NIEBEM A ZIEMIĄ

II KWARTAŁ | CZERWIEC 2023

Skontaktuj się z nami



FUNDACJA
MIĘDZY NIEBEM A ZIEMIĄ

NASZE SOCIAL MEDIA:

